

Sygn. akt I CSK 323/11

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 4 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z wniosku Andrzeja P.

przy uczestnictwie Katarzyny K.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 4 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 5 listopada 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy postanowieniem z 25 lutego 2010 r. – po ustaleniu, że w skład majątku dorobkowego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania (byłych małżonków) wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 24, położonego w budynku przy ul. I. 2 w W. - dokonał podziału tego majątku w ten sposób, iż prawo to przyznał uczestniczce postępowania, zasadzając zarazem od niej na rzecz wnioskodawcy kwotę 259 975,00 zł (ze stosownymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności) z tytułu spłaty udziału w majątku wspólnym. Z pisemnych motywów tego postanowienia wynika m.in., że Sąd Rejonowy nie uwzględnił zgłoszonego przez uczestniczkę postępowania roszczenia o zwrot nakładów z jej majątku odrębnego na majątek wspólny, gdyż nie wykazała ona i nie udowodniła, iż takie roszczenie jej w ogóle przysługuje. Uczestniczka postępowania bowiem mimo wezwania nie określiła kwotowo swego roszczenia z tego tytułu.

W wyniku apelacji uczestniczki postępowania Sąd Okręgowy postanowieniem z 5 listopada 2010 r. zmienił zaskarżone postanowienie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądzoną od niej kwotę obniżył do kwoty 200 000,00 zł, natomiast w pozostałym zakresie apelację oddalił. Sąd Okręgowy częściową zmianę orzeczenia Sądu Rejonowego uzasadnił okolicznością, że w toku sprawy wnioskodawca swoje żądanie dotyczące spłaty ograniczył do kwoty 200 000,00 zł. Zasądzenie więc na jego rzecz kwoty 259 975,00 zł stanowiło rozstrzygnięcie ponad żądanie i oznaczało naruszenie art. 321 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Ustosunkowując się natomiast do kwestii zwrotu poczynionych przez skarżącą nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny, Sąd Okręgowy podkreślił, że w tym względzie sąd nie działa z urzędu, lecz zawsze na wniosek zainteresowanego, ponieważ stosowne roszczenie nie wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków. Były małżonek, który zgłasza roszczenie z tytułu wskazanych nakładów, musi zatem, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., dokładnie określić swoje żądanie. Bez sprecyzowania tego żądania nie jest możliwe merytoryczne odniesienie się do niego.

Uczestniczka postępowania Katarzyna K. wymienione postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną. W skardze tej powołała się na drugą z podstaw kasacyjnych przewidzianych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. Wskazując na naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zarzuciła uchybienie art. 187 § 1 pkt 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 45 § 1 zdanie drugie k.r.o. przez uznanie, że określone w odniesieniu do pozwu wymagania formalne odnoszą się też – odpowiednio – do zgłaszanego w postępowaniu nieprocesowym wniosku o rozliczenie nakładów poniesionych przez jednego z małżonków ze swego majątku osobistego na majątek wspólny. Zarzuciła także naruszenie art. 316 § 1 w związku z art. 13 § 2 i art. 567 § 1 k.p.c. przez wydanie postanowienia z pominięciem faktu, że przed zamknięciem rozprawy określiła ona kwotowo wysokość nakładów oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez „pominięcie dowodów zaoferowanych przez uczestniczkę przed datą zgłoszenia przez nią wniosku o rozliczenie nakładów (...)”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z konfrontacji określonego w skardze kasacyjnej zakresu zaskarżenia i wniosku kasacyjnego z treścią tej skargi wynika, że aczkolwiek formalnie skarżąca podważa w całości postanowienie Sądu Okręgowego, a więc również w części reformatorycznej, to w istocie rzeczy kwestionuje jedynie nieuwzględnienie przez ten Sąd roszczenia z tytułu nakładów dokonanych przez nią na składnik majątku wspólnego w postaci lokalu mieszkalnego nr 24, położonego w budynku przy ul. I. 2, będącego przedmiotem własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu. Należy podzielić założenie skarżącej, że zakres zaskarżenia postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy wymagał uwzględnienia integralności tego postanowienia, co oznacza, że nie pojawia się potrzeba rozważenia dopuszczalności skargi kasacyjnej w zakresie rozstrzygnięcia dla skarżącej korzystnego.

Co się tyczy zasadności i trafności zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej, to przede wszystkim należy stwierdzić, że nie zasługuje na bliższe

omówienie zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 233 § 1 k.p.c. Pomijając okoliczność, że Sąd ten stosuje wymieniony przepis zawsze w związku z art. 391 § 1 k.p.c. (który jednak nie został w skardze kasacyjnej powołany) i że wskazany przez skarżącą sposób jego naruszenia nie jest w ogóle adekwatny do zawartej w nim regulacji, zauważyć wypada, iż w myśl art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a przecież art. 233 § 1 k.p.c. przewiduje zasadnicze dla postępowania cywilnego unormowanie związane z ustalaniem podstawy faktycznej merytorycznego orzeczenia w danej sprawie cywilnej oraz dokonywaniem oceny materiału dowodowego w takiej sprawie.

Jest zatem oczywiste, że najistotniejszy zarzut kasacyjny dotyczy kwestii ewentualnego naruszenia art. 187 § 1 pkt 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. (powołanie w ramach tego zarzutu także art. 45 § 1 zdanie drugie k.r.o. trzeba traktować jako nieporozumienie procesowe). Według skarżącej, błędem Sądu Okręgowego było rozpatrzenie roszczenia o zwrot nakładów z jej majątku odrębnego na majątek wspólny w aspekcie wymienionych przepisów. Stanowisko skarżącej jest chybione. Wprawdzie praktyka sądów powszechnych w omawianym zakresie nie jest jednolita - co, oczywiście, należy uznać za zjawisko niepożądane - to jednak w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji, a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Stosownie zaś do art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., żądaniami tymi sąd jest związany (zob. uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997 r., II CKN 395/97, LEX nr 50532 i z dnia 2 października 2003 r., V CK 239/02, niepublik.).

Wobec takich realiów procesowych sprawy należy stwierdzić, że negatywnej oceny skuteczności rozpatrywanej skargi kasacyjnej nie może zmienić zarzut naruszenia art. 316 § 1 w związku z art. 13 § 2 i art. 567 § 1 k.p.c. Zajęcie bowiem odmiennego w tym względzie stanowiska wchodziłoby w rachubę tylko w wypadku uznania, że uczestniczka postępowania zgłaszając Sądowi pierwszej instancji do rozpoznania wnioski dotyczący roszczenia o zwrot równowartości pieniężnej

nakładów na majątek wspólny poczynionych z jej majątku odrębnego, uczyniła zadość wymaganiom formalnym określonym co do tego wniosku w art. 187 § 1 pkt 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Tymczasem wymaganiom tym nie sprostała i to mimo wezwania Sądu do dokładnego określenia wysokości żądanej sumy pieniężnej.

Z przyczyn wyżej wskazanych zarzut braku wadliwości rozstrzygnięcia Sąd Okręgowego co do nakładów poczynionych przez skarżącą nie był uzasadniony, dlatego też skarga kasacyjna podlegała oddaleniu (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).